

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 75.

Z KRAKOWA DNIA 20 WRZESNIA 1818 Roku W NIEDZIELĘ

Z Krakowa. —

Senat Rządzący Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, okazując nayszczęśliwsze dowody wdzięczności winney gorliwym usiłowaniom JJWW. Petnomocników, w rozwinięciu Konstytucyi od trzech Najjaśniejszych Dworów, nowej tey Wolnego Kraju osadzie nadaney, położonym; chcąc oraz; ołączyć Ich na zawsze z tym Krajem związkami szczęścia na tey Konstytucyi opartego, wszystkim Trzem Dyplomatami Obywatelstwa przez ręce JW. Prezesa Senatu d. 18 b. m. ofiarował.

Mowa JW. Barona de Reybnitz, w językach Niemieckim i Polskim osobno drukiem wydana, przez tegoż na korzyść Towarzystwa Dobroczynności ofiarowaną została. — Inne Mowy w następujących Numerach umieszczone będą.

Między Przeglądami uświetniającemi Uroczystość dnia 11 b. m. które przesyła gazetą są wyliczone, znajdowała się Cyfra Najjaśniejszego Imperatora W. R. Króla Polskiego na Demie JW. Rezydenta i Konsula, Najjaśniejszego Imperatora rzeczywistym światłem oświecona.

Z Warszawy d. 12 Września.

W dniu wczorajszym Imienia Najjaśniejszego Cesarza i Króla naszego Aleksandra I. którego szczęście stanowi pomyślność tylu ludów, rządzonych rzadką mądrością, dzielną potęgą i dobrocią bez granic tego ukochanego Monarchy, narodowe to Święto, obchodzone było przez mieszkańców tey stolicy tak, iak tylko szczerą miłość z niewymowną wdzięcznością nakazywały.

W wigilią dnia tak uroczystego, dane na festiwe narodowym stosowne widowisko, wyobrażało Święto serc palających chęcią okazania wszelkimi sposobami, iż czują mocno, ile są winne uszczęśliwiałemu ie Monarsze i Oycu. Liczne zebrana publiczność poklaskiwała z uniesieniem wszelkim przystosowaniom i napisom, których przyjemny widok wzbudzał radość najszybszą.

W sam dzień uroczystości, od rana wojska wszelkiej broni, składające tutajszą osadę, iako też ściągnięte z rewniejszennych, zebrały się na obszernych polach, między Wolą i Powązkami, gdy

tyczasem wstolicy, lud rozmaitego wyznania i języka, zasyłał w Kościołach gorące modły do Króla Królów, o jak najdłuższe życie i powodzenie Wielkomyślnego Monarchy naszego. W Kaplicy Greckiej nabożeństwo zaczęło się około godziny 8mej rano. Zgromadził się na niem Jego Cesarzewicowska Mość Wielki Xże Konstanty, a powróciwszy po nabożeństwie do swych pokojów, przyjmował od Xcia Namiestnika i Władz krainowych, będących tłumaczami uczuć narodu, składane z najgłębszym uszanowaniem dla Najmiłostwiejszego Monarchy, powinszowania i życzenia; poczem otoczony świetnym orszakiem wyruszył na pole przy Woli okryte już mgielnym widzów, gdzie równie jak w roku zeszłym woyska stały uszykowane w czterech liniach, i gdzie na środku pola wzniesiony był pod namiotem ołtarz, a dla Władz i Dam wystawiony został obszerny amfiteatr. Po obiechaniu przez Jego Cesarzewicowską Mość wszystkich linii, woyska stanęły w kolumnach ściśniętych przed ołtarzem i zaraz się rozpoczęła obrządek religijny. Wszyscy odaryli głowy. JW. JM. Xiążdz Prażmowski Biskup Płocki, otoczony Duchowieństwem, odśpiewał z niem modlitwy za Najiaś. Cesarza i Króla i zaintonował *Te Deum* przy stokrotnych wystrzałach z dział artyleryi stojący w czwartej linii. Po zakończonych obrządkach religijnych, woyska rozwinięszy się ciągnęły w największej parady przed Jego Cesarzewicowską Mością. Uroczystość dnia tego ukończyły bezpłatne na teatrze narodowym widowisko i rzęsiste gmachów publicznych, iako też całego miasta oświecenie.

W dniu dzisiejszym woyska zaczyna-

ją wyruszać do obozu, dla odbywania w przyszłym tygodniu ćwiczeń i manewrów jesiennych.

Wypis z Rozkazow dziennych dowoyska Polskiego Jego Cesarzewicowskiej Mości W. Xięcia Konstantego.

Dnia 1 Września 1818.

Za Najwyższym Rozkazem
Przechodzi na Reformę

W Gwardyi: Z pułku strzelców konnych, Kapitan Rumpel, z przeznaczeniem do pułku 3go strzelców konnych.

Przeniesiem zostają

Z pułku strzelców konnych Gwardyi, Porucznik Dunin, do pułku 4go strzelców konnych.

W Korpusie Artylleryi i Inżynierów: Z kompanii iszey pozycyjnej pieszej, Porucznik Modzelewski, do kompanii iszey garnizonowej. — Z kompanii iszey garnizonowej, Porucznik Rzepecki, do kompanii iszey pozycyjnej pieszej.

Komisyyia Rządowa Przychodów i Skarba.

Gdy za najwyższym rozkazem, cykulacya monety srebrney Rossyyskiej, między Cesarstwem Rossyyskiem a Królestwem Polskiem zupełnie dozwoloną została, w skutek więc urzędzen Imperyi, postanowieniem Xięcia Namiestnika Królewskiego daty 1 Września r.b. do Królestwa Pols: rozciągniętych, wywożenie tej monety z Królestwa Polskiego do krajów obcych zabronionem zostaje. — Komisyyia Rządowa Przychodów i Skarbu wydawszy już do Władz przyzwolonych stosowne w tej mierze rozkazy, ostrzega ninieyszem o nich publiczność, z tym dodatkiem, iż każdy wykraczający przeciw

ko temu zakazowi, ulegnie opłacie kary, i do konfiskaty wywołanych tego rodzaju pieniędzy wskazanym zostanie.

Działo się w Warszawie d. 11 Wtęś-
nia 1818 r.

Minister Prezydujący,
(Podpisano) J. Węgliński.
Sekretarz Generalny
(Podpisano) J. Kruszyński.

*Delegacyja Administracyjna w Zastępstwie
Rady Stanu Królestwa Polskiego*

W skutku uchwały Namiestnika Kró-
lewskiego z dnia 20 Lutego 1816 r. Art. 38
podać do wiadomości stron interessowa-
nych, iż następujące sprawy, pod tey o-
stateczne zawyrokowanie oddane, iako to

Z Dzierżawnych:

1. Stefana Jedlińskiego Dzierżawcy
dóbr Narodowych Wóytostwa Wrothkowa
w Woiewództwie Lubelskiem.

2. Łukasza Krosnowskiego Dzierżaw-
cy dóbr Narodowych Kłonna, w Woiewódz-
twie Sandomirskiem.

3. Wasowicza Dzierżawcy folwarku
Polkany do Ekonomii Narodowej Radzi-
ckiej należącego, w Woiewództwie San-
domirskiem.

Z Liwerantkich:

1. Skarbu publicznego przeciwko Ja-
nowi Olychowi Szanieckiemu, z poręcze-
nia za Liwerantem Bernardem Löbeostein.

Z Alieuiacyynych:

1. Piotra Grabowskiego Dziedzica
dóbr Sulowce, w Woiewództwie Lubelski.

2. Państwa wsi Jarzyły, w Woiewódz-
twie Płockiem.

3. Wóytostwa Bileza, w Woiewódz-
twie Krakowskiem.

4. Państwa i Gromady wsi Swięże
Górne, w Woiewództwie Sandomirskiem.

na wokandę wpisane.

Nakoniec zapadłe ostateczne wyroki
w sprawach, iako to:

Z Dzierżawnych:

1. Dla Kazimierza Zawadzkiego Dzier-
żawcy folwarku Narodowego Poszeymonie,
w Ekonomii Bartnickiej, w Woiewództwie
Augustowskiem.

2. Dla Sukcessorów Xięcia Jenerała
Puzyny byłego Dzierżawcy folwarków Po-
gierniowa i Pogierniowka, w Ekonomii
Bartnickiej, w Woiewództwie Augusto-
wskiem, przez właściwe Pocztamty za re-
wersami.

Z Alieuiacyynych.

1. Dla Włóścian wsiów Smolniki i Ru-
socice, do Kommissyi Woiewództwa Kali-
skiego.

2. Dla Państwa i Włóścian Starostwa
Chęcińskiego, do Kommissyi Woiewództwa
Krakowskiego.

3. Dla Państwa dóbr Hańczy, do Kom-
missyi Woiewództwa Krakowskiego.

4. Dla Państwa i Włóścian dóbr Bas-
siny, do Kommissyi Woiewództwa Kalis-
kiego.

5. Dla Państwa wsi Wola Krysztopor-
ska, do Kommissyi Woiewództwa Kaliskie-
go; — przesłane zostały.

Działo się w Warszawie dnia 9 Mę-
Września 1818 roku.

(podpisano) Baden

Senatér Kasztelan Prezes.

(podpisano) Misiewicz.

Z Petersburga d. 15 Sierpnia d. l.

W tych dniach wyszedł tu następują-
cy Manifest Cesarza Jegomości:

Z Bożey Łaski

MY ALEXANDER I.

- Cesarz i Samowładzca Wszech Rossyi.

&c. &c. &c.

Wszystkim Naszym wiernym poddanym czyniemy wiadomo.

Pokoy z Persyją zabezpieczył spokojność wchodnich granic Rossyi. Zawarty został w chwili stanowiącey: w ten czas, kiedy Europa utrzymała swe nowe przeznaczenie, a jednomyslność zwycięstwem uwieńczoną została.

Od tey to pamiętnay epoki kosztują Mocarstwa dobrodzieystw powszechnego pokoiu. Zawiązana między Rossyją i Persyją przyjaźń, nie przesławiała warastać przez lat cztery, a dziś przez zobopólne uroczyste poselstwa utwierdzoną jest na stałych i niezachwianych zasadach.

Zawiadamiając wszystkich naszych wiernych poddanych o takowem pomyślnem wydarzeniu, które przyniosło już liczne pożytki zgody i nienaruszoney spokojności, rozkazaliśmy ogłosić sam traktat zawarty z Mocarstwem Perskiem w Giulistanie dnia 12 Października 1822 roku. Dan w Petersburgu 1828 roku Lipca 16 dnia,

(podpisano) *Alexander.*

Kontrasygnował Sekretarz Stanu
Hrabia Nesselrode.

Przybył tu Niderlandski Kontr. Admirał Mei wysłany z Soestdyck do stolicy tutejszey z doniesieniem o szczęśliwym połogu Jey Cesarzewicowskiej Mości Wielkiej Xiężny Anny Pawłowny. Nowonarodzony Xiążę otrzymał imię Alexandra.

Gubernator Cywilny Estoński Baron Ikskuluwolajony od obowiązku teraźniejszego i narayitościwiey policzony jest w poczet Senatorów.

Rządca obwodu Białostockiego Hrabia Wołłowicz w nagrodę zasług wyniesiony został do klasyj stey.

W przeciągu iednego tygodnia przybyło na Iarmark do Nowogrodu niższego 200 statków z różnemi towarami, na 9,000,000 rubli wartości.

Dnia 14 Lipca w różnych miejscach kraju Dońskich Kozaków, burza i grady nie mało szkód zrządziły.

Medycy, Józef Lieboschitz i Karol Trinius wydała Florę okolic Petersburga i Moskwy, w języku Rossyjskim i Francuzkim. Będzie 40 rycin roślin: cena egzemplarza na papierze walinowym z rycinami kolorowemi r. 35, z rycinami czarnemi r. 25, na papierze cienkim z rycinami iluminowanemi r. 30, z rycinami czarnemi r. 20. Pierwsza książka już wyszła.

Z Londynu d. 1 Września.

Królowa ma się znówu gorzey i lekarze od tey nieodstępują łóżka.

D. 28 z. m. w kancelaryi spraw zagranicznych odbyła się gabinetowa rada, na której znaylowali się wszyscy Ministrowie aż do Lorda Sidmouth, który po śmierci swojego brata jeszcze niepostał w Londynie.

127 Członków strony oppozycyney napisali i podpisali list do P. Tierney, prosząc go, aby na miejscu P. Ponsenbey zechciał na ich czele stanąć.

Bank Angielski z zaliczonych rządów 9 mill. dwa dopiero odebrał. — Papiery rządowe spadły od kilku dni nagle i dosyć nisko. Gazeta Goniec wyraża, iż to spadanie przypisać jedynie należy frymarczeniu pieniądźmi w stolicy, bo zapewnić możemy, iż w zagranicznych naszych stosunkach najmniejszego nie widzimy do tego powodu. Pomiędzy wielu śmiechu godnymi wieściami, które od kilku dni biegały

jest naydonierzaczniejsza, że czynione są u nas wielkie uzbrojenia morskie i że 10 fregat odebrały rozkaz wyścia na morze, czemu jednak nikt wierzyć nie powinien.

Okręty wyprawy pod Kapitanem Ross do północnego bieguna zaaydowały się d. 8 Lipca przy łączyku ziemi, który Baffin nazwał d'lonią diabła. Druga wyprawa pod Kap. Buchan widziana była przez powracający z Grenlandyi okręt pod 80 stopniem. Obie dla lodów nie mogły daley płynąć.

Kommissarz Austriacki na wyspie S. Heleny, Baron Stürmer, przybył w sobotę z swoją Małżonką z wyspy S. Heleny, którą d. 11 Lipca opuścił, do Anglii. Jest on od swojego Dworu na posła do Zjednoczonych Stanów północney Ameryki przeznaczony. Lecz dla późney pory roku zabawi pewnie aż do wiosny w Londynie. Miejsce jego zastępuje tym czasowo na powyższej wyspie Kommissarz Francuzki, Margr. Montchenu.

O Bonapartem tak gazeta Goniec mowi: "Upadła wielkość w ten czas tylko wzbudza litość, kiedy stanowi ją charakter nie zaś potożenie. Człowiek, który przez zbrodnie wyniesie się z nawniższego na naywyższy stopień jakim był Kromwel) nie zasługuje na litość, ale raczej na pogardę, gdy rozeniewany świat zrucie go z wysokiego jego stopnia. Taki jest, iak dawniey powiedzieliśmy wypadek Bonapartego. Odiawszy mu przypadkową jego dostojność, zastanowić się należy, czyli jego prywatny charakter nie zasługuje na pogardę? Surowość (iak on mowi) z iaką się dziś z nim obchodzą, jest własnem jego dziełem. Jego wiarołomność na Elbie ukula mu kajdany na wyspie S.

Heleny. Nie jest on pierwszym z więźniów, który środki strzeżenia go znajduje okrutnemi. Lecz mowią, w każdym kroku śmierć mu zadacie. Jeśli ten zarzut tyczy się klimatu wyspy S. Heleny, tedy dzieł niebezpieczeństwa z wszystkimi iey mieszkańcami, i nie słyszeliśmy, ażeby kto tak z tego orszaku, iako też z członków tamtejszego rządu Angielskiego umarł. Zresztą mamy więcej iak jeden dowód, że Bonaparte bardzo jest do życia przywiązany, ażeby miał prędko z złego umrzeć nomoru. Spodziewamy się także, iż narzekanie jego przyaciół w Anglii, nie skłoni jego stróżów do zwolnienia swey baczności, lub uniesienia się nie w swoim miejscu litością."

Rządowa gazeta na Hayti pod d. 12 Czerwca zawiera przez samego Króla Henryka (Chrystofa) tego Ministra Hr. Limonade podpisana odczwę pod d. 6 Czerwca, w której wyrażono jest: — "Gdy niechętni o podróży J. K. Moi z jego rodziną w głąb kraju rozmaite rozpuścili wieści, w celu wzniecenia znowu wojny domowej, iako to: że J. K. Mość, który iedynie w celu poznania wewnętrznego kraju przedsięwziął tę podróż, dla tego postanowił przedłużyć mieszkanie swoje w St. Marc, aby mógł lepiej uważać poruszenia na zachodzie i południu, i że wojska, które Jenerał Boyer na granicy postawił uważać należy iako przyaciół i braci, i t. d. Dla uspokojenia więc umyłów oświadcza ta odczwę: "Ze bezpieczeństwo osób i własności jest zaręczone, że nikt za dawniejsze postępowanie nie będzie do odpowiedzialności podciągany, że każdego urząd i stopień jest zapewniony, że liniowe wojska przyzwolcie są ubrane i płacone, i że Haytanie

Arkabei i Mirabli, którzy do posuszenia powrócą, z największą łagodnością traktowanemi i jako bracia i przyjaciele przyjętemi być mają. — Z tą odezwą następujące doniesienia z Port-au-Prince na St. Domingo pod d. 1 Lipca mają związek: — "Władca północnej części naszej wyspy (Król Henryk) stoi na czele części swojego wojska od 14 dni nad granicą naszą. Dziś przybyło tu kilku officerów jako wysłańcy od tego Władcy z pismami do senatu i officerów naszej Rzpłtey, w których wzywa ich z przyrzeczeniem zabezpieczenia ich majątków do poddania mu się. Prezydent zwołał natychmiast wszystkich officerów i przeczytał im w obecności wysłańców przywiezione przez nich pismo. Zaledwo mógł go przeczytać, gdy wszyscy z największym zapalem krzyknęli: Niech żyje Prezydent! Niech żyje Rzeczpospolita i niepodległość! i porwali Prezydenta na ręce i nosili po izbie. Potem kazał im Prezydent ustąpić, a wysłańców dla zastronienia ich od zniewagi zamknął w swoim gabinecie. Nie potrzeba tu dodawać, iż żądanie odrzuconem zostało. — Państwo Henryka jest od naszego wielkim łańcuchem gór przedzielone, przez które jedza tylko idzie droga.,"

Nadeszła tu przed kilku dniami z południowej Ameryki doniesienia, twierdzą, że Powstańcy zawsze są zwycięzcami i najmniejszy nie czynią wzmianki o śmierci Jenerała Bolivara, którego Hiszpanie tylokrotnie w swoich doniesieniach zabili. Owszem ten Jenerał podług tychże doniesień posłał dywizyą Jenerała Paeza do Villa del Pao dla wyparcia stamtąd korpusu Hiszpańskiego pod dowództwem Brygadiera Real. Za zbliżeniem się Powstańców

Real opuścił Pao i cofnął się ku Walencji. — Hiszpanie postanowiwszy pójść przeciw Powstańcom, zgromadzili osady różnych miast i nawet mieyski korpus z Karakas z sobą zabrali, i z tem nowym wojskiem pod rozkazami Brygadiera Lottere pokazali się d. 2 Maia w równinie Cagabe, gdzie oczekiwali ich Powstańcy. Piechotą ostatnich dowodził Jenerał Anzoategui, jazdą prawego skrzydła Podpułkownik Munoz, lewem Pułkownik Jribaren, a odwodem Pułkownik Rangel. Piechota uderzyła na Hiszpanów z największą nieustraszonnością; kolumny ich jazdy równie jak części piechoty zostały wkrótce przelamane. Utracili do 1000 ludzi, oprócz broni, amunicyi taborów i znaczney liczby jeńców. Pomiędzy zabitemi znajduje się Brygadiera Correa, nacelnik głównego sztabu, Pułkownik Gonzalez-Villa, dowódca pułku Kastyljskiego i kilku innych officerów. Mówią, iż i Jenerał La Torre poległ, ale niema pewności. Wszyscy nacelnicy dragonów, huzarów i ułanów Królewskich w tej rozprawie poginęli. Strata Powstańców nie była bardzo znaczna, wszelako nie byli w stanie pójść przeciw Walencji. — List z Nowey Guiany pod d. 16 Czerwca donosi urządzenie o zniszczeniu przez Powstańców 300 jazdy Hiszpańskiej, którą Jenerał Morales przeciw nim wysłał do Gnayabel. Z całego tego oddziału nie uszedł jak tylko dowódca z 4 ludźmi. Po tej klęsce Jenerał Morales opuścił Calabozo i cofnął się z swoją piechotą pomiędzy góry Sombrero, tak iż Hiszpanie utracili tę trochę kraju, który w równinach posiadali, i Powstańcy opadli wkrótce doliny Arragua i miasto Karakas. — Inny list pod d. 20 Lipca z Portu d'Espa-

gac potwierdzając szczegóły listu porażającego, dodaje, że Powstańcy liczyli, iż mają jazdę od Hiszpanów, że niepotrafia w żadnem narówninach utrzymać się stanowisku, iż Bolivar uzyskał zaufanie tych okolic i łączy w swej osobie naczelnictwo rządu i wojska. Celniejzemi stanowiskami Powstańców są San Fernando, Calaboso i San Carlos, a Hiszpanów Sombrero, Valencya i Caracas. Powstańcy od otwarczenia tego rocznicy kampanii podwoili swoją jazdę; ale piechoty dużo im ubyło. Ztem wszystkiem Hiszpanie w lepszym znajdują się stanie. Jeden z Royalistów wyznał w swoim liście, że utracił 200 oficerów, i że Jenerał Morillo przez odniesioną ranę nie będzie nigdy zdolnym do czynów służby.

Z Włoch d. 25 Sierpnia.

Gazeta Rzymska ogłasza wiadomość, którą Angielskie pisma rozpuściły, iakoby rząd Papieżki z Bankierem Rotschild rozpoczął układy o pożyczkę 500,000 fszt. za zupełnie zmyśloną. — D. 11 w Kwirinalnym pałacu w Rzymie odbyła się Kongregacya, dla przeyrzania dowodów cudów sługi bożego, Jana Chrzciciela, założyciela zakonu Trynitarzów, który wkrótce ogłoszony być ma Świętym. Cuda te stanowią nagłe leczenie zaraźliwych chorób przez modlitwy. — Konsulta odebrała wiadomość, że morowa choroba tak mocno w Skutary grasuje, iż codziennie umiera na nią 100 do 150 osób. Z tego powodu nad brzegami morza Adryatyckiego naznaczono ścisłą kwarantannę. — Oyciec S. pozwolił z powodu drogości oliwy używać w dni postne omasty mięsney, zalecając oraz, aby do niezachowanie postu wynagrodzić dobrami uczynkami i modłami. — W Rzymie

małą wiadomość, iż zjedzie tam na terazniejszą zimę bardzo wiele cudzoziemców i z tego powodu podniosła się znacznie cena mieszkań. — Z Jeruzolimy nadeszła do Rzymu wiadomość, że Klasztor tamtejszy S. Jana, który z powodu poróżnienia pomiędzy mieszkańcami przez dwa miesiące był zamknięty, d. 10 Maja otworzony został.

Na mocy rozporządzenia Króla Neapolitańskiego z d. 3 Sierpnia dobra kościelne, które do dóbr Królewskich przyłączono zostały, a nie są jeszcze sprzedane, mają być kapitułom, zakonowi i opactwom powrócone. — Neapolitańska gazeta pod d. 11 Sierpnia ogłosiła d. 7 Marca zawarty, d. 27 Czerwca zatwierdzony, a d. 1 Sierpnia do uskutecznienia podany konkordat, z Stolicą Świętą. Podług niego będzie w królestwie Neapolitańskim z tej strony morza 16 arcybiskupstw i biskupstw. — Taż gazeta zawiera umowę względem wyłączenia Rzymskich i Neapolitańskich rozbojników. W Neapolu pracują ciągle nad wygotowaniem mapy nadbrzeża Adryatyckiego morza.

Namienito się niedawno o wyszłym względem cenzury w Austriackich Włoskich krajach patencie. Podług niego żadna książka nie może wyjść na widok publiczny bez pozwolenia cenzury; tytuły nawet podlegają cenzurze. Książka, która dawniej zarządu Austriackiego była drukowana, nie może teraz być bez poprzedniego pozwolenia przedrukowana. Zdanemu krajowcowi niewolno bez pozwolenia cenzury drukować zagranicą czego bądź kolwiek.

Z Paryża d. 2 Września.

Król mianował Jenerata Souham gubernatorem stey dywizyi wojskowej.

Król rozporządzeniem swoim z d. 19

wych.

Sierpnia upoważnił miasto Paryż do przyjęcia ofiarowaney mu od pierwszych kupców winem i wódką handlujących, 12 mill. fr. dla przedsięwzięcia szczególnie dla handlu użytecznych robot. Może na tę pożyczkę wystawić za 12 mill. bonów, które jednak na powyższe tylko roboty użyte być mogą, i z prowizją po 6 od sta od r. 1820 do 1824 spłacone być muszą.

D. 30 z. m. dał Król posłuchanie Szwedzko-Norweskemu Posłowi Hr. Löwenhielm, który złożył mu list wierzysłny.

Za napisanie wiersza na d. 25 Sierpnia r. 1819 Akademia Francuzka wyznała nagrody 1500 fr.

D. 18 z. m. zawinęło do Marsylii 44, a nazajutrz 33 kupieckich okrętów, pomiędzy którymi 3 z Rossyjskich portów nad czarnem morzem, 2 z St. Domingo, a 1 z Montevideo.

Z Bruxelli d. 4 Września.

Królewicz Następca tronu i jego Małżonka oczekiwani tu są po jutrze, i udadzą się do Spa, gdzie niebawem czas inkoognito zabawią.

Zapewniają, że Król Francuzki dwiema tylko wyganem członkom konwencji pozwolił do Francyi powrócić, ale że ta laska w krótko na więcej rozciągnie się osób, zwłaszcza na te, które spokojnie sprawują się za granicą i nie piszą przeciw teraźniejszemu stanowi Francyi.

Mowią, iż Król zakazał tymczasowo wywozu ziemniaków.

W korpusie Angielskim we Francyi postrzegają już niektóre przygotowania do sprzedaży części koni jazdy i pociągo-

Do Gandawy przybył Jenerał Cockburn, brat admirała tego nazwiska, któremu powierzony był przewóz Bonapartego na wyspę S. Heleny.

Mowią, iż wojsko Francuzkie przed końcem tego roku doprowadzone zostanie do 120,000 ludzi, a w ciągu roku przysięgo do postanowioney liczby.

Dziennik Belgicki ogłosił uzalenie, które mieszkańcy małego Xięstwa Monaco przeciw swojemu Xciu Valentinis, parowi Francuzkiemu, który w Paryżu wszystkie dochody trawi, do seymu Niemieckiego podali. Uzalenie to zawiera 12 punktów, ale namieniamy tylko 06 i 8mym. Podług pierwszego odebrał Xcie od 3 Stycznia 1817 rzeź bydła, a podług drugiego od 5 Maja 1817 płeczenie i sprzedawanie chleba wyłącznie na skarb. — Cała ludność tego Xięstwa wynosi 5000 dusz. Podatki pod panowaniem Francuskim wynosiły około 90,000 fr. teraz wynoszą do 300,000 fr.

Znany dawgię Jenerał Daendels, a teraz Gubernator naszej wyspy Guiney umarł w Maiu.

Z Drezna d. 1 Września.

Król ograniczył bardzo uroczystość 40letniego swojego panowania. Zrana po nabożeństwie przyymie powinszowania od wyższych stanów, od władz i deputacyi, potem będzie wielki obiad, a w wieczór koncert i na tem kończy się cała uroczystość dnia tego. Nie zawołał J. K. Mość na przybycie studentów z Lipska i gorników z kopalni na tę uroczystość, równie iak na oświecenie Drezna. Xcie Sasko-Cieszyński znajdować się będzie na tej uroczystości.

DODATEK DO N^{ro} 75. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 20. WRZESNIA 1818 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Królewca d. 31 Sierpnia.

Przybyli tu Jenerał Porucznik Holzen-dorff, Putkownik Block i Drożnypoczt-mistrz J. K. Mei, P. Fitzer, i idąc w tych dniach na granicę Rosyjską dla przyłącza N. Cesarza Rosyjskiego, który d. 12 lub 15 Września tu ma przybyźć.

Z Wasingtonu d. 20 Lipca.

Wszystkie dzienniki nasze zupełnie są szczegółami uroczystości, która d. 4 b. m. jako w rocznicę naszej niepodległości wszędzie obchodzona była. Zapal nigdy nie był większy i powszechniejszy jak teraz. Czterdzieści dwa lat upłynęło jak przodkowie nasi biorąc Boga za świadka czystych swoich zamiarów, zgromadzili się i oświadczyli Amerykę Angielską za wolną i niepodległą, żądając pierwej nadaremnie w wyrazach nayspokorniejszych od matki ojczyzny praw i przywilejów, które im się z prawa natury należały. Walka była wielka i długo wątpliwa, ale wytrwałość i męstwo naszych przodków były nie do pokonania, i za pomocą Opatrzności, geniusz Wasingtona ugruntował wolność naszej ojczyzny na

wiecznych zasadach. — Ogólne zgromadzenie stanu czyli prowincyi Kentuki uchwa-liło, ażeby Zjednoczone Stany północney Ameryki uznały niepodległość prowincyi południowej Ameryki, które wybiły się z pod moey Hiszpańskiej, co tu żywesprawiło wrażenie.

Od brzegów Menu d. 5 Września.

Królewic Bawarski przybył d. 3 b. m. do Hassel, a d. 4 udał się stamtąd do Gota.

Xze Metternich zabawi w Frankforcie do 6. Czyli zaś po kongresie na dłuższy czas w sprawach Niemiec do tego miasta nie dzie, jeszcze niewiadomo. — D. 3 przybył do tegoż miasta Austriacki, Nadworny Radca Baron Gentz, iako też P. Warren-der Lord Kommissarz Admiralicji Angielskiej. D. 4 przelechał przez to miasto nad niższy Ren sławny Chemik i Profesor w Jena, Radca gorący Döbereiter, dla rozpoznania sławnych tamtejszych wód mineralnych.

Jeżeli ciepło-potrwa jeszcze ten miesiąc, tedy w okolicach Nadrenskich spodziewać się można tak dobrego wina jak

w r. 1811.

w królestwie Wirttemberskiem pracują teraz nad nowym katastrzem podatkowania z gruntów, domów i przemysłu. Tamże dla podniesienia rolnictwa założono praktyczny instytut rolniczy, do którego o milę od Stuttgartu znaczne przyłączono grunta.

Królewic Pruski Wilhelm, brat Króla, przybył d. 17 z. m. pod imieniem Hr. Neuenburg do Berna; nie przyjął tam żadnych honorów i odwiedziwszy Hofwil pojechał przez Freyburg do Mediolanu.

Z Akwisgranu d. 5 Września.

Dziś odjechał z tąd X. Kanclerz Hardenberg do Koblenz, a Minister stanu Baron Jagersleben dnia wczorajszego do Kolonii.

Najęto tu jeszcze wiele mieszkań dla Ministrów różnych Dworów.

Onegdaj przybyło tu 16 Austriackich powozów Dworskich, 80 wierzchowych i 40 powozowych koni.

D. 25 b. m. X. Wellington ziedzie tu na kongress, a w drugim tygodniu Października wojsko sprzymierzone we Francyi odbędzie główny popis. Nie sądzę, aby Minister Francuzki X. Richelieu przed 12 b. m. wyjechał z Paryża do Akwisgranu.

Powietrzna żeglarka Garnerin przybyła tu przed kilku dniami i czuła przygotowania do powietrzney podróży.

Z Madrytu d. 18 Sierpnia.

Nakoniec nadeszły dawno oczekiwane 4 Bulle Papiezske, które nie więcej Królowi cawli jego skarbowi nie pozwalają, jak tylko 1) Dwóch letni dochód z wszystkich wakujących kanoniy; 2) szczęście letni dochód z wszystkich wakujących plebaniy, jeżeli do nich nie jest przywiązana staranność około dusz; 3) podobne annaty, to jest jeśli mianowany na Beneficium płaćcił dawniej przy mie-

nowaniu Królowi roczny dochód, teraz zapłaci zeh letni; 4) pozwolenie użycia dochodu z Economates (może dochodów zakonów kawalerskich) na rzecz skarbu.

Posiedzenia prowincjonalnych stanów Nawarry zostały d. 15 b. m. zakończone; Wicekról zaprzysiądz musiał utrzymanie praw i przywilejów prowincyi, poczem ta oddała mu pismo uchwalające na 5 lat 800,000 piastrow daru dla Króla. Spodziewano się daleko więcej, ale stany wymówiły się niemożnością.

W Radyxie ubrajała 4 okręty; ale to uzbrojanie bardzo idzie zwolna.

Z Chrytiau d. 26 Sierpnia.

N. Król z Królem i Następcą tronu udał się wczoraj ztąd do Drontheim, niegdysz stolicy królestwa Norweskiego, gdzie d. 6 Września odbył się ma uroczystość tego koronacyi.

Gdy dzień odjazdu Króla oznajmiony został, udał się do niego cały sejm Norwesk, mając na czole swiego cesarza Swerderup, dla pożegnania J. K. Mci i Następcy tronu. Prezes tak do niego przemówił

"Najłaskawszy Królu! Opuuszczasz W. Kr. Mość nasze zgromadzenie, dla wdziania ra swą głowę w dawney stolicy Królów Norweskich korony, którą mądry Swere, waleczny, szlachetny i wolność kochający Hagen-Adelsteen nosił. Dziękujemy Opatrzności, iż rzadkie przymioty, które dawnych Królów Norwegii zdobyły, tak szczęśliwie znaleźliśmy w osobie W. Króla. Mości połączone. Zgromadzenie pragnęło szczerze znaydowania się na uroczystości, podczas której W. K. Mość w Świątyni Boga ponowisz przysięgę utrzymania niepodległości i wolności Norwegii; ale mądrość W. K. Mci uznała, ażeby zgromadzenie poświęciło to najmilsze swo-

le życzenie ukończeniu jak nayszybciej waż-
nych swoich prac. Znajdować się jednak
przy koronacji W. K. Moi będą Mężowie
z łoną naszego, którzy W. K. Moi, jako
konstytucyjnemu Królowi Norwegii, po-
nowią zaręczenie niezachwianej naszej
wierności, poświęcenia się i miłości. Do
modłów ludu łączemy nasze, aby Bóg
Wszchemocny udzielał zawsze W. K. Moi
swey Opieki i Błogosławieństwa. I.,

J. K. Mość raczył jak następuje odpo-
wiedzieć:

"Dobrzy Panowie i Mężowie Norwe-
gii! Pragnętem bardzo widzieć się podczas
koronacji otoczonym od całej reprezen-
tacji narodowej; ale musiałem to życze-
nie poświęcić ważnym pracom, które iesz-
cze kończyć macie, ponieważ te dotyczą się
równego podziału ciężarów. Oddalając się
od Was, Dobrzy Panowie i Mężowie Nor-
wegii, zabieram z sobą to nile przekonania,

nie, iż wszyscy 'pożywionemi' jesteście mi-
łością oyczyzny. Ten sposób myślenia
powiększać zawsze będzie moje zaufanie.
Jedność tylko reprezentacji narodowej
z Królem uszczęśliwia lud, zapewnia jego
prawa, wolność i czyni go szanownym u
obcych. Znajwiększą szczerością powto-
rzę w obliczu Odwiecznego przysięgę, któ-
rą Wam ślubowałem: rządzenia tem Pan-
stwem wedle przepisów jego konstytucyi
i ustaw. Błagać będę Opatrzności, aby
udzieliła mi mądrości, i mocy, która kie-
rowała czynami wielkich Królów, któ-
rych mi wymieniliście, a których pamięć
w rocznikach Norwegii jest zachowana.
Bądźcie zdrowi, dobzy Panowie i Mężo-
wie Norwegii! Ponawiam Wam zapewnie-
nie Królewskiej moiej łaski, i proszę Nie-
ba, aby kierowała waszemi pracami i u-
dzielała Wam Boskiej swoiej Opieki. I.,

DONIESIENIA

Stanisław Sennik z Krakowa z ulicy Franciszkańskiej, z pod Nr. 214. pod znakiem
Krakusa, iadac z Wawrzeńczyka dnia 15 b. n. pod wsią Czyszykami w Okręgu Miasta
Krakowa zebrał puszkę blaszaną podobną do korzeniacki, w której się znajdowały na-
stępujące papiery to jest: Dymssya wojska Polskiego, pułku 520 piechoty liniowej
Dowództwa W. Pułkownika Głazera, tuż też Metryka z Kościoła Wawrzeńczyckiego
wyjęta, Świadeztwo Kapitana Smichowskiego, pod którego komendą zostawał jako
Kapral, i Zaświadczenie od JW. Biskupa Krakowskiego. Uprasza zatem, iż ktoby ta-
kowe znalazł i wręczył przyswoją nagrodę odbierze.

Podpisana urodzona Polka, wspólnie z swoją Matką Francuzką, trudniące się
Edukacją Panien i atłdunasto, maia honor donieść Prziesławnej Publiczności, iż otwo-
rzyły Peosyją Panien, za pozwoleniem Rządu w m. a. zatem upraszają Osób, któreby
raczyły zaszczyścić je swoim zaufaniem względem Edukacji swych Córek, aby się u-
dały w Krakowie w Rynek pod Liczbą 498. a po S. Michale na ulicę Floryjańską pod
Liczbą 550 do Domu JW. Rudnickiego. Zapewniają one W. Rodziców, iż starać się
będą dawać Edukacją młodym Paniom tak na doskonałość.

Klara Tarnier, z rodziców Peguel.

Podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 24 Września r. b. w Krakowie przy
Floryjańskiej pod Liczbą 548 sprzedane będą przez publiczną licytację ruchomości:
jako to kanapy, stoły, krzesła, klarynety, laski, cybuli, fichtarze, i tym podobne,
przytym wieprz jeden karmy. Chęć kupna mających na godzinę 9tą ranną wzywa.

W Krakowie d. 14 Września 1818.

Karol Gryziński Kom. Sąd.

Podpisane Notaryusz Województwa Krakowskiego; wskutek postanowienia Rządu
Królestwa Polskiego, na przełożenie Pełnomocnego J. C. K. Moi Komisarza do Orga-

nizacyi W. M. Krakowa, wypadiego w gładem Oddziału Akt Notaryalnych tegoż Miasta z Okręgiem, od Akt teyże Natury Woiewództwa Krakowskiego wyprowadzeniu stąd podlegległych, uwiadomia, interessowanych, obywateli rzeczonego Miasta, iż takowe ich Akta Oryginalne w Notaryacie swym zebrane, w. Ołcarskiemu Notaryuszowi W. M. Krakowa, iako do tego urzędownie upoważnionemu, oddaie: a co się tyczy Aktów wyłączonych od Extradycyi iako to: Testamentow, i Zobowiązań dwóstronnych ściągających się do Realności lub Osób w Królestwie Polskiem, po tych niewyjęte Extrahty, póki podpisany test w Krakowie, zgłosić się do siebie, komu natem zależy, do woli zostawia, przekonany, iż w ciągu Lat 24 publiczney swey służby, dogodności dla szanownych Obywateli a zapomnieniem o sobie szukał. — W Krakowie d. 15 Września 1818.

A. Markiewicz z N. W. K.

Pisarz Trybunału I. Instancyi W. N. S. N. M. Krakowa i jego Okręgu podaje do wiadomości publiczney, iż Kamienica tu w Krakowie w Gminie V przy ulicy Florjanskiej pod L. 536 niegdy Elżbiety z Lenczowskich Lubiechowskiej własna, a teraz do Sukcessorów teyże to test W. W. Michała Chronowskiego z mieszkania i z mieszkania niewiadomego, Zuzanny z Chronowskich Onarzewskiej, Salomei z Chronowskich Kmitowy wdów pierwszey w Dobrach Siedlce Cyrkule Rzeszowskiem Galicyi Austriackiej drugiey w Niegowoynickach powiecie radeckim Woiewództwie Krakowskim, tudzież Anny z Chronowskich Zieleńskiej, Józefa Zieleńskiego, O W. M. K. Maizoulki w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 37 zamieszkających należąca, w której mieszkała Józef Rusnikiewicz Sklarz na dole, Zunia z Kuleńskich Wodzińska, na pierwszym piętrze, Piotr Bryliński, na drugim piętrze) przez publiczną licytacją na ządanie W. Maryanny Kiosowskiej Fanny doletniej iako jedyney po s. p. Antonim Kiosowskim, byłym Patronie przy Trybunałach Krakowskich pozostałej Sukcessorki stanowczą sprzedaną zostanie, a to na satysfakcją summy 2000 złp. 5 gr. w dobrej monecie wyrokiem 6 Trybunału Cywilnego I. Inst. Depart. Krakowskiego d. 3 Listopada r. 1815 s. p. Antoniemu Kiosowskiemu, od wyż wyrażonych Sukcessorów zarządzoney. Protokół załącza tey Kamienicy z mocy wyroku wyż wyrażonego w d. 30 stycznia r. 1816 prawnie wręconego, a w wezwaniu egzekucyjnem dnia 6 Kwietnia r. 1816 dosłownie w pisanego skutecznił W. Hilary Kudlicki, były na tenczas Kurnik, woiwodziwa Krakowskiego d. 11 Maia r. 1816, którego Aktu kopie J. W. Grodzickiemu z zastępstwie Prezydenta Muncypalności, W. Alojzemu Filipowiczowi Piszczowi, Sądu Pokołu Miasta Krakowa, oraz dłużnikom przez s. p. Franciszka Stomskiego Woznego, prawnie wręconemi zostały. Protokół załącza Kamienicy w Xiegi hipoteczne byłego Depart. Krakowskiego Vol. I. na karcie 328 pod L. 54 d. 6 Czerwca r. 1816, a w Kancellaryi Tryb. I. Inst. W. N. S. N. M. Krakowa z Okręgiem w Xiege I. załączow na karcie I. pod L. I. d. 15 Czerwca r. 1816 wpisanym jest.

Uskutecznienie sprzedarzy Kamienicy wyż wyrażoney popiera W. Felix Słotwiński, Patron przy Trybunałach Krakowskich w Krakowie przy ulicy Szerokiej w własney Kamienicy pod L. 78 zamieszkały.

Publikacye warunków sprzedarzy teyże Kamienicy nastąpiły na Audyencyi publiczney Tryb. I. Inst. W. N. S. N. M. Krakowa i jego Okręgu, pierwsza dnia 22 Sierpnia, druga dnia 10 Września, a trzecia dnia 25 Września r. 1816 do licytacji przedstawowczey wyznaczonym był termin na dniu 15 Listopada r. 1816, która zodziroczenia odbyła się w dniu 4 stycznia r. 1817, a summa szacunkowa 9493 złp. jest ceną przyzależenia przygotowawczego, Termin do Licytacji stanowczy wyznaczonym był na d. 28 Lutego r. 1817 teraz zaś zpowodu zaszłej śmierci: s. p. Antoniego Kiosowskiego Patrona sprzedarz Kamienicy wyż wyrażoney na satysfakcją swey nalezytosc popierającego, mocą Wyroku Tryb. I. Inst. W. N. S. N. M. Krakowa, Jego Okręgu d. 4 Września r. b. zapadłego na d. 16 Października r. b. wyznaczonym jest. — Zolior objaśnien i warunki Licytacji Kamienicy stanowczą załcytować się mającey w Kancellaryi podpisanego są do przyżnienia, które także przed rozpoczęciem Licytacji na Audyencyi Publiczney Trybunału odczytanymi będą.